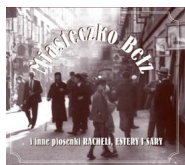


Miasteczko Bełz i inne piosenki Racheli, Estery i Sary (2016)

Wpisany przez bluelover
Środa, 30 Listopad 2016 12:24 -

Miasteczko Bełz i inne piosenki Racheli, Estery i Sary (2016)



1. Tadeusz Faliszewski - *Miasteczko Bełz (Tango)* 2. Zofia Mrozowska - *Warszawo ma* 3. Hanka Ordonówna - *Stara piosenka* 4. Hanka Ordonówna - *Żydzi z Jemenu* 5. Hanka Ordonówna - *Mein Jidische Mame* 6. Emanuel Schlechter - *Kołysanka matki* 7. Emanuel Schlechter - *Siedem pięknych lat* 8. Adam Aston - *List do Palestyny* 9. Adam Aston - *Srulek* 10. Zofia Terne - *Rebeka (Tango z rewii "Yo-yo")* 11. Kazimierz Krukowski - *Rebeka tańczy tango* 12. Mieczysław Fogg - *Rachela* 13. Kazimierz Krukowski - *Santa Lucia* 14. Kazimierz Krukowski - *Mały mężczyzna* 15. Ludwik Lawiński - *Wiosna (Monolog z Teatru Femina)* 16. Julian Tuwim - *Moniek Filharmoniek (Monolog z Teatru Banda)* 17. Ludwik Lawiński Konrad Tom i Zula Pogorzelska - *Sprawa o alimenty (Scenka)* 18. Ludwik Lawiński - *Podróżnik afrykański (Monolog z Teatru Femina)* 19. Kazimierz Krukowski - *To nie jest w porządku* 20. Kazimierz Krukowski - *Ja rozumiem* 21. Wiera Gran - *Trzy listy* 22. Wiera Gran - *Wir tańca nas porwał*

Ten przejmujący, tragiczny tekst o warszawskim getcie napisany do melodii "Miasteczko Bełz" interpretowała w filmie "Zakazane piosenki" Leonarda Buczkowskiego z 1946 roku wybitna aktorka teatrów dramatycznych Zofia Mrozowska. 12 października 1940 roku Warszawę podzielono na trzy dzielnice: niemiecką, polską i żydowską. Obszar getta 3,4 km² otoczono murem. Na najbardziej zaludnionym miejscu na świecie oczekiwano na śmierć 460 tysięcy osób 40% ludności Warszawy z 1939 roku. Największa ceka śmierci dla niewinnych. Za murem została ukochana, przedwojenna Warszawa. Płyta "Miasteczko Bełz i inne..." jest dokumentem dźwiękowym, a także dwugłosem historii i muzyki przedwojennej Warszawy. Jest też świadectwem wybitnego udziału utalentowanych twórców i artystów pochodzenia żydowskiego wzbogacających kulturę stołecznego miasta. W kronikach Warszawy na trwale zapisali się ludzie sztuki w obszarach muzyki, literatury, filmu, fonografii i teatrzyków rewiowych Warszawy. Setki nazwisk wypełniają encyklopedie: Słonimski, Tuwim, Hemar, Jurandot, Jarosy, Lawiński, Petersburski, Szpilman, Wars, Karasiński, Goldowie, Białostocki, Włast, Kataszek, Schlechter, Terne, Boruński, Ferszko, Rentgen, Krukowski i inni. Wybitni artyści sztuki kabaretowej stworzyli w Warszawie centrum rozrywki na najwyższym europejskim poziomie. Humor, żart, ironia, satyra społeczna i polityczna, szlagierowa piosenka, melodramatyczne recytacje i aluzyjne szmoncesy gromadziły pełne sale publiczności wyrażającej swe wzruszenia śmiechem

Miasteczko Belz i inne piosenki Racheli, Estery i Sary (2016)

Wpisany przez bluelover

Środa, 30 Listopad 2016 12:24 -

i łzami. Warszawiacy kochali swoich aktorów: Ordonkę, Pogorzelską, Zimińską, Modzelewską, Terne, Górską, Dymkę, Chór Dana, Fogga i wykonawców szmoncesów: Lawińskiego, Toma i Kazimierza Krukowskiego "Lopka". Ich szmonces królował na scenie "Qui pro Quo". "Pan nie zna Lopka? Lopek i kropka." Lopek nosił brązowe paletko w czarną kratkę mocno zniszczone i nadjedzone przez mole, przyduży dziurawy melonik i domalowane wąsiki. Rodzaj humoru prezentowany w szmoncesie najlepiej wyjaśni mistrz gatunku, reżyser Kazimierz Krukowski: "Szmonces, specyficzny genre kabaretowy powstał w teatrzykach wiedeńskich i posiada tę wadę lub zaletę, że w zależności od klasy autora i wykonawcy staje się albo sam w sobie wielką klasą dowcipu i satyry, albo tragiczną wręcz nie do przyjęcia, szmirą. Szmonces Tuwima lub Hemara w wykonaniu Lawińskiego, Toma i Krukowskiego to nie złośliwe wyśmiewanie się z "Żydaków", ale satyra na sno-bujący się odłam ówczesnego społeczeństwa żydowskiego z językowym puryzmem i innymi śmiesznościami i przywarami. Szmonces zaczął zanikać i zszedł ze scen teatrzyków w okresie rodzenia się, rozwoju i ustalania się hitleryzmu, przestał bowiem bawić, przestał być satyrą. Paralem się zawodowo klasycznym szmoncesem od roku 1926 do 1936. Ostatnia piosenka szmoncesowa którą śpiewałem, to list otwarty do Adolfa Hitlera kończący się następującym refrenem: Zamieńmy się nosami, ty dasz mi nos swój pański z dziurkami nad wąsami, swój nos starogermański. A ja ci dam mój długi, skrzywiony aż do szczytu i spróbuj z takim nosem pan być antysemitą. --- matras.pl

download (mp3 @256 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [uplea](#)

[back](#)